

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie Wydział I Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący:	Sędzia Sławomir Lewandowski
Protokolant:	-----

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2021 r. w Chełmnie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. N. i W. N.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o zapłatę

1. umarza postępowanie w części dotyczącej roszczenia przekraczającego kwotę 54 726,12 zł. (pięćdziesięciu czterech tysięcy siedmiuset dwudziestu sześciu złotych i dwunastu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2015 r.,
2. oddala powództwo w pozostałej części.
3. zasądza od powodów M. N. i W. N. solidarnie na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę (...) (trzech tysięcy sześciuset dziewięćdziesięciu siedmiu) zł. z tytułu zwrotu kosztów procesu.
4. nakazuje pobrać od powodów M. N. i W. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 12 466,13 zł. (dwunastu tysięcy czterystu sześćdziesięciu sześciu złotych i trzynastu groszy) tytułem - poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - kosztów sądowych w zakresie wydatków.

UZASADNIENIE

Powodowie M. N. i W. N. w pozwie z dnia 28 września 2015 r. skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wnieśli: o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 55726,12 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2015 r. do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg spisu kosztów, który przedłoży się na rozprawie, zaś w razie jego braku – według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego żądania powodowie podnieśli, iż są właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości (...) w C., stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem geodezyjnym (...). Na nieruchomości tej został wybudowany dom jednorodzinny według projektu (...), w oparciu o decyzję Starosty Powiatowego w C. z dnia 13.03.2012 r. Prace wykończeniowe zostały zlecone pozwanemu. Strony podpisały umowę, określiły harmonogram prac do wykonania, standard wykonania, ustaliły cenę oraz termin ukończenia prac na maj 2014 r. Prace budowlane do dnia dzisiejszego nie zostały jednak ukończone

ani nie zostały zgłoszone do odbioru. Dotychczasowy sposób wykonania prac ujawnił wiele wad robót budowlanych, w tym m. in. w zakresie wadliwego wykonania łąt, co spowodowało konieczność zamówienia nowego projektu na więźbę dachową. Powodowie wielokrotnie zwracali się do pozwanego o ukończenie prac lub usunięcie stwierdzonych usterek, jednakże do dnia dzisiejszego budynek nie zostało doprowadzony do stanu, który pozwalałby na bezpieczne w nim zamieszkiwanie, do dnia dzisiejszego bezskutecznie. Powodowie skorzystali z pomocy prywatnej biegłego specjalisty, który ustalił zakres niewykonanych prac lub prac wykonanych wadliwie. Nadto, ujawniło się nie mające pokrycia w rzeczywistości potrzebnie celowe przygotowanie przez pozwanego kosztorysu w zawyżony sposób, m. in. poprzez podwojenie powierzchni zakresu prac tynkarskich (przewidziane przez pozwanego na 700 metrów, podczas gdy dom liczy 350 metrów). Podobne sztuczne zawyżanie wartości zakresu prac, których nie da się wykonać z uwagi na faktyczne wymiary domu, pozwany ujął w przygotowanym przez siebie kosztorysie także i w innych pozycjach prac. Do sporządzenia kosztorysu powykonawczego nigdy nie doszło. Pomimo wielokrotnych wezwań, ustalania kolejnych terminów ukończenia

robót i zwodzenia powodów przez pozwanego, do dnia dzisiejszego prace nie zostały zgłoszone do odbioru. Powodowie wezwali pozwanego do stawiennictwa i wykonania umowy m. in. pismem z dnia 14.07.2015 r., jednakże nie przyniosło to żadnego efektu.

Powodowie zmuszeni byli odstąpić od umowy i zażądać od pozwanego zapłaty równowartości niewykonanych lub wykonanych wadliwie prac. Pomimo wezwania, pozwany nie zapłacił powodom. (k. 1 - 3).

W piśmie procesowym z dnia 13 listopada 2015 r. powodowie ograniczyli żądanie pozwu w zakresie roszczenia głównego z początkowej kwoty 55726,12 zł. do kwoty 54726,12 zł. i w zakresie żądania zasądzenia odsetek – do odsetek ustawowych należnych od kwoty 54726,12 zł. (k. 50).

Pełnomocnik pozwanej spółki – w piśmie procesowym z dnia 24 marca 2016 r. - wniósł o oddalenia powództwa i o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska zajętego w sprawie pełnomocnik pozwanej Spółki podniósł, iż w pozwie z dnia 28 września 2015 roku powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 55 726,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2015 roku do dnia zapłaty. Podniósł również, iż w uzasadnieniu żądania pozwu wskazuje się, że prace budowlane nie zostały ukończone, wykonane prace ujawniają wiele wad, kosztorys przygotowany przez pozwanego jest zawyżony, a do odbioru prac nigdy nie doszło, przy czym za wszystkie te problemy obwinia się pozwaną Spółkę. Według pełnomocnika pozwanej, nie sposób zgodzić się z takim stanowiskiem praktycznie na każdej płaszczyźnie. Przede wszystkim roboty budowlane nie zostały ukończone w terminie wskazanym w umowie w związku z brakiem funduszy przez powodów. W trakcie wykonywania przedmiotu umowy okazało się, że powodowie zamierzali przeznaczyć na dokończenie budowy domu środki pochodzące ze sprzedaży mieszkania jakim dysponowali. Przedłużający się czas sprzedaży tego mieszkania był główną przyczyną nie dotrzymania terminu realizacji przedmiotu umowy. Powodowie nie dysponowali finansami, ani w celu zapłaty za usługi pozwanego, ani w celu zapłaty za materiały niezbędne do wykonania każdego z etapów prac zgodnie z postanowieniem § 6 ust. 7 umowy. Zgodnie z tym zapisem brak terminowych wpłat upoważniał pozwanego do niepodjęcia prac. Czas ten nie wpływał na termin realizacji i nie dawał podstaw do naliczania kar czy żądania odszkodowania. Strony nie uregulowały wydłużenia terminu realizacji inwestycji na piśmie, jednak zaakceptowały taki stan faktyczny, inwestycja była kontynuowana. W kolejnych miesiącach obok zaleceń i zakresów wskazywanych bezpośrednio na budowie powód M. N. zlecał część zadań i akceptował wykonanie dotychczasowych prac za pośrednictwem poczty elektronicznej. Taka postawa wskazuje, że pomimo problemów z finansowaniem i przesunięciem terminu realizacji inwestycji obie strony kontynuowały współpracę. Bardzo istotnym w niniejszej sprawie jest fakt, że pozwana firma nie stawiała budynku od podstaw. Przedmiot umowy dotyczył dokończenia budowy po wykonawcy, z którego prac powodowie zrezygnowali. Stan zaawansowania budynku na moment podpisania umowy można określić jako surowy otwarty. Budynek w momencie przekazania go pozwanemu pozostawiał wiele do życzenia pod względem jego wykonania. Największe błędy zostały popełnione odnośnie konstrukcji dachowej. Powód w pozwie zarzuca, że pozwany źle wykonał łąty, co doprowadziło do konieczności zamówienia nowego projektu na więźbę dachową. Ten zarzut zupełnie mija się z prawdą. Przede wszystkim należy wskazać, że w pierwotnym

zakresie nie było więźby dachowej. Brak wyliczenia dla tej pozycji zarówno w arkuszu kalkulacyjnym kosztów budowy domu jednorodzinnego (dalej zwany „arkuszem kalkulacyjnym”) jak i w załączniku nr 2 - opis standardu. Wadliwość wykonania konstrukcji więźby dachowej przez poprzedniego wykonawcę spowodowała potrzebę wykonania projektu zamiennego dla dachu. Powodowie zostali poinformowani przez pozwanego o wadliwym wykonaniu konstrukcji dachowej i zgodnie ustalili, że niezbędne będą prace związane z jego naprawą. Na powyższym przykładzie doskonale widać, że powodowie nie radząc sobie z obowiązkami inwestora w procesie budowlanym starają się przerzucić odpowiedzialność na pozwaną spółkę. Jednak to nie pozwana spółka dokonała wyboru wykonawcy, który postawił dom do stanu surowego z więźbą dachową wymagającą naprawy i to nie pozwana spółka straciła płynność finansową, co uniemożliwiało realizację inwestycji w terminie. Zaniechania inwestora w procesie inwestycyjnym nie mogą obciążać pozwanej spółki. Zgodnie z przepisami prawa budowlanego to na inwestorze spoczywa obowiązek przygotowania i nadzoru nad inwestycją. Zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 4 inwestor powinien zapewnić wykonanie i odbiór robót budowlanych przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach. W tym wypadku chodzi o kierownika budowy. W umowie pomiędzy powodami, a pozwanym brak regulacji dotyczących obowiązku posiadania kierownika budowy przez wykonawcę. W takiej sytuacji to inwestor musi zapewnić stosowną osobę. Do obowiązków kierownika budowy należy m. in. prowadzenie dokumentacji postępowania, w tym zwłaszcza dziennika budowy i protokołów odbiorów robót. W związku z powyższym podstawowym dowodem w niniejszej sprawie musi być dziennik budowy prowadzony przez wybranego przez inwestora kierownika budowy, na okoliczność wykonywanych prac, ich zakresów i prawidłowości. Dziennik budowy jest dokumentem urzędowym, obrazującym przebieg robót. Zgodnie z przepisami prawa kierownik budowy ma obowiązek brania udziału w odbiorach częściowych i końcowym i sporządzania z nich protokołów. Na osobny akapit zasługuje zarzut zawyżenia kosztorysu. Przede wszystkim należy wskazać, że nie wiadomo o jaki kosztorys chodzi. Pozwana spółka podpisała umowę na roboty budowlane z wynagrodzeniem ryczałtowym określonym w § 6 ust. 1 w kwocie 160 000,00 zł + 8% VAT. Nigdzie w umowie, ani w załącznikach nie ma słowa o realizacji umowy w oparciu o kosztorys. Załączony do umowy arkusz kalkulacyjny w żadnym wypadku nie może być traktowany jako kosztorys. Jest to proste zestawienie zakresu prac z uwzględnieniem kosztów realizacji poszczególnych części umowy. Zostało ono załączone do umowy i zaakceptowane przez powodów, którzy złożyli pod tym dokumentem podpisy. Na podstawie tego dokumentu nie sposób dojść do wniosku czy pozwany uwzględnił dla wyceny 350 m², 700 m² czy też 1000 m² prac tynkarskich. Nie sposób to ustalić, gdyż ten dokument nigdy nie miał służyć takim celom. Dokument ten służył przedstawieniu rozbicia globalnej ceny na poszczególne elementy. Podobnie sytuacja ma się do pozostałych zakresów prac. Żeby arkusz kalkulacji traktować jako kosztorys musiałby on przede wszystkim posiadać informacje dotyczące wartości dla pojedynczej jednostki podlegającej wycenie. Następnie należałoby dokonać obmiary wykonanych prac pomnożyć przez wartość z kosztorysu i ustalić cenę robót. Jednak takich obliczeń dokonuje się przy wynagrodzeniu tzw. kosztorysowym, z którym w danej sytuacji w oczywisty sposób nie mamy do czynienia. Świadczą o tym chociażby zapisy dotyczące robót dodatkowych ujęte w § 6 ust 2 umowy. W drugim tirecie opisana jest procedura zlecania robót dodatkowych. Wskazane jest tam, że zakres tych robót, termin wykonania oraz wynagrodzenie strony ustalą w odrębnym piśmie. G. mieli do czynienia z wynagrodzeniem „kosztorysowym” kwestia zapłaty za dodatkowych zakres byłaby ustalana na podstawie cen jednostkowych wskazanych w kosztorysie, a nie w drodze odrębnych negocjacji. W pozwie stwierdza się wielokrotnie, że prace zostały wykonane wadliwie bądź nie wykonane w ogóle. Jeżeli rzeczywiście tak było to zgodnie z postanowieniami § 5 ust 4 i 5 umowy inwestorzy powinni zgłosić te uwagi wykonawcy na piśmie. Nigdy takie pismo nie zostało skierowane do pozwanego. Również odstąpienie od umowy zostało dokonane w sprzeczności z postanowieniami umowy wskazanymi w § 7 ust. 1. Przepis ten przewiduje możliwość odstąpienia od umowy w określonych wypadkach. Jeżeli przyznać by nawet racje twierdzeniom odnośnie wad i niedokończenia inwestycji należy zauważyć, że odstąpienie powinno nastąpić po wezwaniu inwestora do zaniechania naruszeń. Nigdy takie nie zostało skierowane do pozwanego. W związku z powyższym odstąpienie z 8 września 2015 roku należy uznać za przedwczesne. Wyliczenia wskazane w odstąpieniu od umowy są w całości nieakceptowalne przez pozwanego. Brak jakiegokolwiek uzasadnienia dla wskazanych tam zakresów prac jakie oraz uznaniowe wyliczenie wartości uniemożliwia ustosunkowanie się do wskazanej kwoty. Jednocześnie pełnomocnik pozwanej spółki zwrócił uwagę, że powód nie wskazał wiarygodnych dowodów wskazujących brak realizacji prac w umownym zakresie oraz prawidłowości wyliczenia dochodzonej kwoty. Jeśli chodzi o opinie prywatną to – zdaniem pełnomocnika pozwanej - nie ma ona żadnej wartości zarówno dowodowej jak i merytorycznej. Nie wiadomo, kto jest autorem

tej opinii, na jakiej podstawie została wykonana, jakiej metodologii użyto i jaki zakres pracy został uwzględniony. Pismo jest nieczytelne zarówno pod względem graficznym jak i merytorycznym, jest niewiadomego pochodzenia, w związku z czym ciężko odnieść się do treści w nim zawartych. Podobnie sytuacja tyczy się zdjęć załączonych do pozwu. Kopie zdjęć są nieczytelne, ciężko często stwierdzić co jest na nich przedstawione. Zdjęcia pochodzą z różnych etapów budowy. Niektóre zdjęcia przedstawiają etap budowy przed zawarciem umowy powodów z pozwanym, inne wskazują postęp prac podczas realizacji umowy. Na wielu zdjęciach widać wczesne etapy inwestycji, które nie wiadomo jaki ciężar dowodowy za sobą niosą. W tym miejscu warto wskazać, że według wiedzy pełnomocnika pozwanej powodowie mieszkają w przedmiotowym domu już od dłuższego czasu i zapewne nie byłoby to możliwe, gdyby budynek był w stanie zaawansowania robót przedstawionym na znacznej ilości załączonych zdjęć. Należy jednocześnie stwierdzić, że przedstawione do pozwu dowody są sprzeczne odnośnie zakresów robót jakie nie zostały wykonane lub zostały wykonane wadliwie. W odstąpieniu od umowy z 8 września, w którym pojawiło się jednocześnie wyliczenie dochodzonej kwoty, wskazuje się następujący zakres: roboty budowlane, roboty elewacji budynku, roboty wewnątrz budynku, roboty elektryczne, roboty sanitarne. Natomiast w protokole odbioru robót z 27 lipca 2015 roku sporządzonym przez inspektora nadzoru S. B. „nie odebrano wykonania ocieplenia i montażu płyt rygips z wykończeniem pod malowanie na podsufitce - poddasze” i zgłoszono następujące uwagi odnośnie jakości robót „brak dystansu między odeskowaniem a wełną, brak wełny między oknem dachowym a krokiewiami, brak osłonek na przewodach elektrycznych w podsufitce, płyty rygips zamontowane nierówno. Zaleca się zdjęcie płyt i wykonanie poprawek.”. Rozbieżność w zakresie niewykonanych i nienależycie wykonanych prac w stosunku do tych dwóch pism jest ogromna. W protokole odbioru robót sporządzonym przez inspektora nadzoru zakres jest niewielki, można by rzec, że kosmetyczny w stosunku do wielkości inwestycji. Nijak ma się on do zakresu zgłoszonego w przedwczesnym odstąpieniu od umowy. Należy zwrócić uwagę, że protokół odbioru robót został sporządzony w trzynastym dniu po wezwaniu pozwanego do przystąpienia do odbioru prac. Należy domniemywać, że zakres robót nie wykonanych i nienależycie wykonanych jest właśnie najaktualniej opisany w tym dokumencie. (k. 99 – 102).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie M. N. i W. N. oraz pozwana Spółka zawarli w dniu 16 lutego 2014 r. umowę o roboty budowlane, zgodnie z której § 1 ust. 1 jej przedmiotem jest wybudowanie przez wykonawcę (czyli pozwaną Spółkę) i oddanie w użytkowanie inwestorowi (czyli powodom M. N. i W. N.) obiektu budowlanego, którym jest budynek jednorodzinny według projektu (...), stanowiącego załącznik nr 3 tej umowy, na nieruchomości gruntowej w miejscowości K.. Zgodnie z § 1 ust. 2 tej umowy, szczegółowy zakres prac będących przedmiotem tej umowy określał wyczerpująco „Opis standardu”, stanowiący załącznik nr 2 do tej umowy. W § 5 ust. 1 umowy jej strony określiły termin rozpoczęcia robót budowlanych na dzień 20 lutego 2014 r., a termin ich zakończenia – obejmującego całkowitą realizację obiektu budowlanego wymienionego w § 1 umowy – na maj 2014 r. Stosownie do § 6 ust. 1 w/w umowy strony w/w umowy ustaliły, iż za wykonanie przedmiotu tej umowy, oznaczonego w jej § 1 ust. 1, inwestor zapłaci wykonawcy wynagrodzenie w kwocie 160 000 zł. plus 8% podatku VAT, które to wynagrodzenie skalkulowane jest w oparciu o załączniki nr 2 i 3 do tej umowy, zaś – stosownie do ust. 2 tego paragrafu umowy – w przypadku wystąpienia robót dodatkowych, które nie zostały ujęte w projekcie oraz załączniku nr 1 i nr 2 do umowy, inwestor zobowiązuje się zapłacić wykonawcy wynagrodzenie za wykonanie tych robót dodatkowych, jeżeli ich wystąpienie nie wynika z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, a jedynie z braków merytorycznych dostarczonej mu przez inwestora dokumentacji projektowej, oraz, że zakres robót dodatkowych, termin ich wykonania oraz wynagrodzenia należne wykonawcy za dokonanie robót dodatkowych strony ustalają w sporządzonym między nimi - w dwóch egzemplarzach - odrębnym pisemnym protokole. W § 7 tej umowy jej strony postanowiły również, że inwestor ma prawo odstąpić od umowy ze skutkiem natychmiastowym w razie: upadłości lub likwidacji firmy wykonawcy, zajęcia majątku wykonawcy w toku egzekucji komorniczej przeciwko niemu prowadzonej, rażącego naruszenia postanowień umowy przez wykonawcę, mimo wezwania go przez inwestora do zaniechania naruszeń oraz rażącego naruszenia postanowień prawa budowlanego i Polskich Norm (...) przez wykonawcę, mimo wezwania go przez inwestora do zaniechania naruszeń, oraz, że wykonawca ma prawo odstąpić od umowy ze skutkiem natychmiastowym w razie: liczącego 14 dni opóźnienia w zapłacie należności wynikających z faktur wystawionych przez wykonawcę inwestorowi – w stosunku do terminu

wskazanego w wezwaniu do zapłaty oraz rażącego naruszenia innych postanowień umowy przez inwestora, mimo wezwania go przez wykonawcę do zaniechania naruszeń.

(dowód: umowa o roboty budowlane z dnia 16 lutego 2014 r. wraz z załącznikami

– k. 7 – 12 i 13v – 17, przesłuchanie powoda M. N. – k. 426)

Zakres prac, które były przedmiotem w/w umowy, nie obejmował jednak wybudowania przedmiotowego budynku mieszkalnego od podstaw, a jedynie wykonanie dalszych prac budowlanych, w tym prac wykończeniowych, na wcześniej wybudowanym przez innego wykonawcę budynku, którego stan zaawansowania na dzień rozpoczęcia przy nim prac przez pozwaną Spółkę należy określić mianem stanu surowego. Zgodnie z opisem standardu, stanowiącym załącznik do w/w umowy o roboty budowlane, pozwana Spółka miała wykonać na przedmiotowym budynku mieszkalnym następujące prace:

- ocieplenie stropodachu wełną mineralną 15 + 10 cm,
- pokrycie dachu dachówką betonową koloru grafitowego,
- wykonanie elewacji budynku w kolorze białym bez opaski cokołowej i malowania,
- wykonanie podbitki dachowej z panelu PCV w kolorze białym lub brązowym,
- orynowanie w systemie PCV uszczelnkowym,
- położenie tynków gipsowych na ścianach i sufitach pokoi i kuchni zgodnie z Polskimi Normami kat. 3,
- położenie – zgodnie z sugestiami klienta – podłoga betonowego pod posadzki z ociepleniem 10 cm na parterze,
- wykonanie stolarki otworów drzwiowych wewnętrznych bez ościeżnic i skrzydeł drzwiowych,
- wykonanie (zakup) i zamontowanie bramy garażowej uchylnej,
- wykonanie instalacji c. o. w kotłowni z kotłem grzewczym na pelet,
- wykonanie ogrzewania podłogowego,
- wykonanie instalacji c. o. w systemie P. na rozdzielaczach,
- wykonanie instalacji wodno – kanalizacyjnej w systemie zgrzewalnym,
- wykonanie instalacji oświetleniowej bez instalacji opraw,
- wykonanie gniazd wtykowych i włączników bez instalowania opraw,
- wykonanie instalacji domofonowej,
- wykonanie przewodowania TV bez instalowania opraw,
- wykonanie instalacji telefonicznej.

Do decyzji klienta zostało pozostawione ewentualne wykonanie tynków cementowo – wapiennych w łazienkach, WC i garażu oraz wykonanie przewodowania systemu alarmowego.

(dowód: opis standardu domów jednorodzinnych wolnostojących – k. 12v)

Stopień zaawansowania prac budowlanych w w/w budynku mieszkalnym na dzień zawarcia przez strony przedmiotowej umowy o prace budowlane wynosił:

- roboty ziemne – 100%,
- fundamenty – 100%,
- ściany podziemia – 100%,
- izolacje – 100%,
- stropy, sklepienia i schody - 70%,
- ściany nadziemia – 100%,
- ścianki działowe – 90%,
- dach – konstrukcja – 100%,
- dach – pokrycie – 10%,
- izolacje przeciwwilgociowe, cieplne i przeciwdźwiękowe – 0%,
- okna i drzwi zewnętrzne – 0%,
- drzwi wewnętrzne – 0%,
- tynki i oblicowania – 0%,
- roboty malarskie – 0%,
- podłóża – 80%,
- podłogi i posadzki – 0%,
- elewacja – 0%,
- roboty różne – 0%,
- dokumentacja i uzgodnienia – 30%,
- instalacja elektryczna i przyłącze – 5%,
- instalacja wodno – kanalizacyjna i przyłącze – 5%,
- instalacja C. O. – 0%.

(dowód: operat szacunkowy z dnia 13 listopada 2013 r. – k. 152 – 165)

W momencie rozpoczęcia prac budowlanych w przedmiotowym budynku przez pozwaną Spółkę była już położona konstrukcja dachu, t. j. więźba dachowa, nie było jednak na dachu jeszcze położonej dachówki. Po położeniu na więźbie dachowej przez pozwaną Spółkę dachówki okazało się, że powierzchnia dachu nią pokryta jest pofalowana. Strony

doszły do wniosku, że konstrukcja więźby dachowej wykonana przez poprzedniego wykonawcę jest wadliwa i – w celu dokonania jej naprawy – zostało zlecone sporządzenie projektu naprawy tej więźby. Projekt taki został sporządzony i przewidywał on rozebranie dotychczasowej więźby dachowej oraz jej ponowne zbudowanie przy użyciu mocniejszych elementów konstrukcyjnych oraz ich zagęszczenie. Projekt przewidywał wykorzystanie przy budowie nowej więźby dachowej części elementów konstrukcyjnych odzyskanych ze starej (wadliwej) więźby dachowej. Nie doszło jednak do wykonania nowej więźby dachowej według powyższego projektu ponieważ wystarczające okazało się wyrównanie i wzmocnienie istniejącej już więźby, po uprzednim demontażu położonych na tej więźbie dachówek. Następnie – po dokonanej korekcie geometrii więźby i jej wzmocnieniu - ponownie została położona na niej dachówka.

(dowód: zeznania świadków: A. Ż. – k. 206 – 207 i Ł. S.

– k. 207, projekt więźby dachowej z sierpnia 2014 r. – k. 18 – 21,

przesłuchanie powoda M. N. – k. 426 i powódki W.

N. - k. 427)

Pozwana Spółka przy prowadzeniu budowy budynku jednorodzinnego powodów korzystała częściowo z usług podwykonawców. Przy wykonywaniu swoich prac spotykali się oni niekiedy z trudnościami wynikającymi z niedokładnej geometrii ścian budynku wybudowanych przez poprzedniego wykonawcę. Taka sytuacja miała miejsce przy wykonywaniu ocieplenia, a w szczególności przy położeniu wykończeniowych płyt gipsowo – kartonowych na tym poddaszu ponieważ łączenia ścian i sufitów „nie trzymały kątów”, co utrudniało właściwe położenie w/w płyt. Były również powtarzające się kilkumiesięczne przerwy w finansowaniu prac przez powodów, co powodowało również przerwy w pracach budowlanych na przedmiotowej nieruchomości. Powodowie zapłacili pozwanej Spółce łączną kwotę 145 000 zł., wypłaconą w trzech transzach w kwotach po: 30 000 zł., 50 000 zł. i 60 000 zł., pochodzącą z uzyskanego przez powodów kredytu bankowego.

(dowód: zeznania świadków: Ł. S. – k. 207 i R. G.

– k. 232 – 233, przesłuchanie powoda M. N. – k. 426

i powódki W. N. - k. 427)

Podczas obowiązywania w/w umowy powodowie zlecali również pozwanej Spółce wykonanie w przedmiotowym budynku mieszkalnym szereg innych, nie ujętych w umowie o roboty budowlane z dnia 16 lutego 2014 r., prac budowlanych, przy czym odbywało się to często drogą elektroniczną (e-mail) i bez uzgodnienia wynagrodzenia. Za niektóre uzgodnione w ten sposób (i wykonane przez pozwaną Spółkę) prace, takie jak np. położenie instalacji elektrycznej pod otwory na halogeny w salonie, wykucie otworów pod wentylacje komina, zamurowanie dziur po wieńcach, powodowie pozwanej Spółce nie zapłacili.

(dowód: wydruki wiadomości e-mail – k. 81 – 83, przesłuchanie powoda M.

N. – k. 427 i powódki W. N. - k. 427)

Podczas prowadzenia przez pozwaną Spółkę prac budowlanych w budynku powodów nie dokonywano – co do zasady - żadnych odbiorów poszczególnych etapów prac i nie sporządzano żadnych protokołów. Wyjątkiem był sporządzony w dniu 27 lipca 2015 r. protokół odbioru robót przez – działającego na zlecenie powoda – inspektora nadzoru budowlanego S. B., z którego to protokołu wynika, że nie odebrano wykonania ocieplenia i montażu płyt rigips z wykończeniem pod malowanie na podsufitce poddasza stwierdzając brak dystansu między odeskowaniem a wełną, brak wełny między oknem dachowym a krokwiami, brak osłonek na przewodach elektrycznych w podsufitce oraz nierówne zamontowanie płyt rigips, zalecając zdjęcie płyt i wykonanie poprawek.

(dowód: protokół odbioru robót z dnia 27 lipca 2015 r. – w treści opinii k. 62a,

zeznania świadka S. B. – k. 144 – 145, przesłuchanie

powoda M. N. – k. 426 i powódki W. N.

- k. 427)

W piśmie z dnia 08 września 2015 r., skierowanym do pozwanej Spółki, pełnomocnik powodów złożył oświadczenie, że powodowie odstępują od zawartej z pozwaną Spółką umowy z dnia 16 lutego 2014 r. i wezwał pozwaną Spółkę do zapłaty na rzecz powodów – w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma - kwoty 55 726,12 zł. tytułem odszkodowania za wadliwie wykonane prace. Na kwotę tą składają się następujące koszty prac naprawczych po wadliwym wykonaniu przez pozwaną Spółkę: w zakresie robót budowlanych – 44 386,84 zł., w zakresie robót wewnątrz budynku – 15 991,71 zł., robót elektrycznych – 1200 zł., robót sanitarnych – k. 50000 zł. łącznie 92 460,09 zł., podatek VAT 8% - 7396,81 zł. – łącznie 99 856,90 zł., uwzględniając wskaźnik zmniejszający dla Województwa (...) w wysokości 0,94 daje to 93 865,49 zł.), po pomniejszeniu tej wartości o udział w kosztach ponownego wykorzystania kosztu odtworzenia więźby dachowej: ruszt drewniany – 6 336,37 zł., płyty gipsowo – kartonowe – 7581 zł., pokrycie dachówką – 20915 zł., rynny dachowe – 775,32 zł. i rynny spustowe – 810 zł., czyli razem kwoty 36418,29 zł., a ponadto: prace uzgodnione, a nie wykonane - 783,10 zł., otwory okienne i tynkowanie – 8918,72 zł., sufitowe – 2688,55 zł., brak parapetów wewnętrznych – 773,89 zł., brak parapetów zewnętrznych – 2066,55 zł., brak wykończenia ściany garażowej – 567,21 zł., czyli razem kwotę 15 494,47 zł. podane również w tym piśmie wyliczenie wartości ponownego wykorzystania materiałów budowlanych po odzysku z demontaży nadającego się do ponownego wykorzystania to kwota 21 057,06 zł. W w/w piśmie pełnomocnik powodów zwał sformułowanie, że wykonywane przez pozwaną firmę prace realizowane były wadliwie i do dnia dzisiejszego nie zostały zakończone bezusterkowo. Wskazał również, iż istniejące wady w wykonaniu są na tyle istotne, iż zagrażają substancji budynku i powodują niszczenie elementów już wykonanych. Niezależnie od powyższego podniósł on, iż dotychczasowy sposób prowadzenia prac przez pozwaną Spółkę nie pozwala zakładać, by prace te zostały ukończone przed okresem jesienno – zimowym, a ponadto, efekty dotychczasowych prac poddają w istotną wątpliwość jakość przyszłych prac. Dla zapobieżenia dalszym negatywnym dla budowli skutkom wad realizacji przez pozwaną Spółkę inwestorzy podjęli decyzję o odstąpieniu od zawartej umowy.

(dowód: pismo z dnia 08 września 2015 r. – k. 45)

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: S. B. (k. 144 – 145), A. Ż. (k. 206 – 207), Ł. S. (k. 207) i R. G. (k. 232 – 233), którym to zeznaniom, co do zasady, dał wiarę.

Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy uwzględnił również treść złożonych do akt sprawy przez pełnomocników stron dokumentów, takich jak: umowa o roboty budowlane z dnia 16 lutego 2014 r. wraz z załącznikami (k. 7 – 12 i 13v – 17), opis standardu domów jednorodzinnych wolnostojących (k. 12v), projekt więźby dachowej z sierpnia 2014 r. (k. 18 – 21), wydruki wiadomości e-mail (k. 81 – 83), protokół odbioru robót z dnia 27 lipca 2015 r. (w treści opinii k. 62a) i pismo z dnia 08 września 2015 r. zawierające oświadczenie o odstąpieniu od umowy (k. 45), które to dokumenty Sąd uznał za wiarygodne.

Ważną rolę przy rozstrzygnięciu sprawy miała treść opinii (zasadniczej i uzupełniającej) sporządzonych przez biegłego G. K. (k. 252 i 339), które – w ocenie Sądu – są rzetelne i szczegółowo – przy przyjęciu prawidłowej, przyjętej przez strony w wiążącej je umowie o roboty budowlane, metodzie ryczałtowego ustalenia wynagrodzenia za wykonanie tych robót – ustala wartość przysługującego wynagrodzenia jak i odpowiada na pytania Sądu, wskazane w postanowieniach dopuszczających dowód z opinii tego biegłego. Sąd – w związku z powyższym – uznał wyżej wymienione opinie biegłego, łącznie ze złożonymi przez niego zeznaniami na rozprawie sądowej w dniu 17 lutego 2020 r. (k. 391 – 392), za wiarygodne.

Przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy Sąd uwzględnił również treść przesłuchania powoda M. N. (k. 426 – 427) i powódki W. N. (k. 427)

Sąd nie uwzględnił natomiast przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy – jak i przy samym rozstrzygnięciu sprawy – załączonego do pozwu dokumentu określanego w pozwie przez pełnomocnika powodów mianem „(...)” (k. 22 - 29). W ocenie Sądu dokument ten nie spełnia jakichkolwiek kryteriów opinii biegłego, w tym nawet opinii prywatnej. Brak jest w nim określenia, kto jest jej autorem, a zatem brak jest możliwości zweryfikowania kwalifikacji zawodowych jej autora, co jest już wystarczające dla uznania takiego dokumentu za rzetelny i wiarygodny. Poza tym jest on częściowo nieczytelny i nie można się z jego treści zorientować jakiej metodologii użyto przy jego opracowywaniu.

Sąd nie uwzględnił także przy rozstrzygnięciu sprawy treści opinii sporządzonej przez biegłego C. K. (k. 63a) jak również jego ustnych zeznań złożonych na rozprawie w dniu 30 stycznia 2017 r. (k. 144 – 146). Przyczyny nie uwzględnienia przy rozstrzygnięciu sprawy treści w/w opinii biegłego zostaną wskazane w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 647 k. c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Stosownie natomiast do art. 656 § 1 k. c., do skutków opóźnienia się przez wykonawcę z rozpoczęciem robót lub wykończeniem obiektu albo wykonywania przez wykonawcę robót w sposób wadliwy lub sprzeczny z umową, do rękojmi za wady wykonanego obiektu, jak również do uprawnienia inwestora do odstąpienia od umowy przed ukończeniem obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło.

Na podstawie odesłania - zawartego w cytowanym wyżej art. 656 § 1 k. c. – również do umów o roboty budowlane ma zastosowanie – dotyczący umów o dzieło - art. 636 § 1 k. c., zgodnie z którym, jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest również to, że do umowy o roboty budowlane stosuje się również – per analogiam – również przepisy art. 629 i 632 k. c. (tak: Uchwała Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2009 r., sygn. akt(...)).

Na wstępie rozważań w niniejszej sprawie należy podkreślić, że podstawą łączącego strony stosunku prawnego, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, jest zawarta przez strony umowa o roboty budowlane z dnia 16 lutego 2014 r., która - wraz z załącznikami – reguluje zakres prac wykonywanych na rzecz powodów w ich budynku jednorodzinny przez pozwaną Spółkę oraz sposób postępowania przy realizacji tej umowy i uprawnienia zarówno powodów (jako inwestorów) jak i pozwanej Spółki (jako wykonawcy). Umowa ta przewiduje również sposób ustalenia wynagrodzenia, które powodowie zobowiązali się zapłacić pozwanej Spółce za wykonanie przewidzianych umową prac. W ocenie Sądu z treści § 6 ust. 1 w/w umowy jasno wynika, iż strony ustaliły ryczałtowe wynagrodzenie dla pozwanej Spółki za wykonanie w/w prac. Ani w treści umowy ani w dołączonych do niej załącznikach nie pojawiają się zapisy świadczące o tym, że wynagrodzenie to miałyby zostać ustalone w jakiś inny sposób, a w szczególności na podstawie sporządzonego kosztorysu. Należy zgodzić się z pełnomocnikiem strony pozwanej, że cech kosztorysu nie posiada - i w istocie kosztorysem nie jest – dołączony do w/w umowy arkusz kalkulacyjny kosztów budowy domu jednorodzinny (k. 11 – 12). Podaje on co prawda w swojej treści - przy objętych niniejszą umową wyszczególnionych elementach budynku - cenę takiego elementu i cenę robocizny przy jego wykonaniu oraz sumę tych dwóch składników, jednakże nie ma w jego treści informacji na temat ilości jednostek miary, które miałyby być podstawą do obliczenia wartości zarówno materiałów jak i robocizny zużytych przy wykonywaniu każdego z tych elementów budynku. Należy podzielić w tym zakresie pogląd prezentowany przez pełnomocnika pozwanej, że dokument ten służył przedstawieniu rozbicia globalnej – ustalonej ryczałtowo - ceny wykonania prac budowlanych, objętych przedmiotową umową na

poszczególne fragmenty prac budowlanych. Możliwość ustalenia wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych (w ramach zawartej umowy o roboty budowlane) w formie ryczałtu wynika zaś wprost z treści – stosowanego per analogiam do umów o roboty budowlane - art. 632 k. c.

W związku z powyższym niezasadne jest w niniejszej sprawie ustalanie wartości prac objętych umową poprzez sporządzanie ich kosztorysu. Niezasadne są także wszelkie zarzuty o zawyżanie przez pozwaną Spółkę swojego wynagrodzenia poprzez jakoby zawyżane przez nią zakresu swoich prac polegającego n. p. na zwiększaniu ilości metrów kwadratowych ścian krytych przez nią - w ramach prac przewidzianych niniejszą umową - tynkiem i. t. p.

Należy również podkreślić, iż jeżeli strony w umowie określiły wynagrodzenie ryczałtowe, to okoliczność, że przyjmujący zamówienie nie wykonał wszystkich robót, co zmusiło zamawiającego do zapłaty innej osobie, która wykonała prace (art. 636 § 1 k.c.), nie oznacza przekreślenia ryczałtowości wynagrodzenia. W takiej sytuacji należy od umówionego wynagrodzenia ryczałtowego odliczyć to, co zamawiający musiał wydatkować na dokończenie budowy, nie zaś określać wysokość wynagrodzenia na podstawie rzeczywistej wartości wykonanych robót. (tak: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2015 r., wydany w sprawie (...), LEX nr (...)).

Mając powyższe na uwadze Sąd ocenił również jako bezużyteczną w niniejszej sprawie opinię sądową sporządzoną przez biegłego C. K. albowiem biegły ten przyjął przy jej opracowaniu – jako metodę wykonywanych przy jej sporządzaniu obliczeń – metodę kalkulacji uproszczonej, a więc ustalenia opartego ma metodzie ustalenia wynagrodzenia za pomocą kosztorysu, nie zaś – przyjętą przez strony w umowie - metodę ryczałtowego ustalenia wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych, którą to metodę – prawidłowo - przyjął przy sporządzaniu swoich opinii biegły G. K..

Z ustalonego stanu faktycznego wynika również, że prace objęte przedmiotową umową nie zostały zakończone w terminie przewidzianym w tej umowie, to jest w maju 2014 r., a były – za obopólną zgodą – kontynuowane po upływie tego terminu i z materiałów dowodowych zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby został ustalony inny, późniejszy, termin zakończenia tych prac. Nie wynika również z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, aby wystosowanie przez pełnomocnika powodów pod adresem pozwanej Spółki pisma z dnia 08 września 2015 r., zawierającego m. in. oświadczenie o odstąpieniu przez powodów od zawartej z pozwaną Spółką umowy z dnia 16 lutego 2014 r., poprzedzone było wezwaniem pozwanej Spółki przez powodów do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczeniem jej w tym celu odpowiedniego terminu.

W związku z tym należy stwierdzić, że nie zostały spełnione - przewidziane zarówno w § 7 przedmiotowej umowy jak i w art. 635 i 636 § 1 k. c. – formalne warunki umożliwiające skuteczne odstąpienie przez powodów od łączącej ich z pozwaną Spółką umowy z dnia 16 lutego 2014 r. o roboty budowlane. Tym samym należy uznać, że złożenie przez nich oświadczenia o odstąpieniu od w/w umowy, zawartego w piśmie z dnia 08 września 2015 r., było bezskuteczne. Tym samym ewentualne roszczenia stron wobec siebie powinny być oparte na zasadach dotyczących realizacji łączącej strony umowy, w tym ewentualnej rękojmi.

W ocenie Sądu – mając na względzie fakt wybudowania na budynku powodów wadliwej więźby przez poprzedniego wykonawcę – nie można obciążać pozwanej Spółki kosztami zarówno demontażu - położonej już wcześniej przez pozwaną Spółkę na tej więźbie - dachówki, która – jak się okazało – na skutek wad więźby układała się na dachu w sposób pofałdowany, jak i kosztami ponownego położenia przez pozwaną Spółkę tej dachówki na skorygowanej już więźbie dachowej. W ocenie Sądu z treści umowy łączącej strony nie wynika obowiązek badania zarówno dostarczonej przez niego dokumentacji dotyczącej wykonanych już wcześniej elementów budynku jak i szczegółowa ocena prawidłowości ich wykonania przez wcześniejszego wykonawcę. Należy to do obowiązków inspektora nadzoru inwestorskiego (art. 25 ustawy z dnia 07 lipca 1994 r. Prawo budowlane – t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1333 z późn. zm.), którego ustanowienie leży po stronie inwestora (art. 18 ust. 2 w/w ustawy). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 czerwca 2016 r., wydanym w sprawie o sygnaturze (...), zawarł tezę, że wykonawca dzieła, który ma obowiązek wykonywać je według projektu, opracowanego na zlecenie zamawiającego przez osobę trzecią, nie zawsze ma obowiązek szczegółowego sprawdzania tego projektu w celu wykrycia jego wad, nie musi być bowiem specjalistą od

projektowania, a jedynie musi umieć odczytać projekt i realizować wykonanie dzieła zgodnie z projektem i zasadami technologicznymi obowiązującymi w danej dziedzinie. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela w/w pogląd Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powodów o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego. Wniosku tego nie uzasadniają również złożone przez pełnomocnika powodów - po otrzymaniu odpisu ostatniej opinii sporządzonej przez biegłego G. K. – faktury, których treść miałyby uzasadniać konieczność dopuszczenia tego dowodu (k. 357 – 364). Faktury te częściowo dotyczą zakupów artykułów nie objętych zakresem przedmiotowej umowy o roboty budowlane łączącej strony (n. p. tzw. „montaż biały”), zaś niektóre z tych dokumentów nie są fakturami. Faktura obejmująca zakup kotła c. o. jest obciążona stawką podatku VAT w wysokości 23%, zamiast możliwych 8%, a ponadto z faktu zakupu konkretnego modelu kotła o konkretnej klasie i cenie nie wynika, że taki właśnie kocioł zamontowany byłby w kotłowni powodów przy wykonaniu kotłowni przez pozwaną Spółkę i był uwzględniany przez pozwaną Spółkę przy ustalaniu wynagrodzenia ryczałtowego, zwłaszcza mając na uwadze, że w przedstawianym wyżej arkuszu kalkulacyjnym kosztów budowy domu jednorodzinnego (k. 11 – 12) jako koszt materiałowy wykonania kotłowni przyjęto kwotę 1892 zł. netto.

Mając na uwadze, że – zgodnie z wiarygodną zdaniem Sądu opinią biegłego G. K. z dnia 11 lipca 2019 r. (k. 339) – kwota do zapłaty przez powodów na rzecz pozwanej Spółki z tytułu rozliczenia należności wynikających z umowy o roboty budowlane z dnia 16 lutego 2014 r. wynosi kwotę 23 883,80 zł. i że nawet ewentualne uwzględnienie części kosztów wynikających w przedłożonych przez pełnomocnika powodów wyżej powołanych faktur, w szczególności dotyczącej zakupu kotła c. o., nie spowoduje – w ocenie Sądu – wyczerpania tej w/w kwoty i spowodowania powstania należności do zapłaty przez pozwaną Spółkę na rzecz powodów – Sąd oddalił w/w wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu budownictwa.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd – w punkcie 1 wyroku - umorzył postępowanie w części dotyczącej cofniętego skutecznie przez stronę powodową roszczenia przekraczającego kwotę 54 726,12 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2015 r.

Mając na względzie, że z ustalonego stanu faktycznego sprawy i dokonanych rozliczeń wynika, iż pozwana Spółka nie jest zobowiązana do zapłaty jakiegokolwiek należności na rzecz powodów – Sąd – w punkcie 2 wyroku oddalił powództwo w pozostałej części.

W punkcie 3 wyroku, zasądził od powodów M. N. i W. N. solidarnie na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. – na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k. p. c. w zw. z art. 99 k. p. c. - kwotę 3697 zł. z tytułu zwrotu kosztów procesu, na które składa się kwota 3600 zł., na którą to kwotę składają się: kwota 3600 zł. z tytułu opłaty za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego w stawce minimalnej, obowiązującej w dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.), kwota 30 zł. z tytułu opłaty sądowej od wniesionego w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną zażalenia oraz kwota 17 zł. z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej należnej od udzielonego w sprawie pełnomocnictwa.

W punkcie 4 wyroku Sąd – na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 755 z późn. zm.) - nakazał pobrać od powodów M. N. i W. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 12 466,13 zł. tytułem - poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa - kosztów sądowych w zakresie wydatków, na które składają się koszty związane ze sporządzonymi w niniejszej sprawie opiniami biegłych w kwotach: 5089,89 zł. (k. 64) + 106,98 zł. (k. 224) + (4380,25 zł. + 69,70 zł.) (k. 263) + (2350,43 zł. + 262,59 zł.) (k. 367) + (139,43 zł. + 66,86 zł.) (k. 396).